

Roma wygrywa, zachwyca, jest pierwsza w Serie A. Wszystko za sprawą nowego projektu z Rudim Garcią u sterów. Wszystkie pomysły na drużynę za czasów Amerykanów łączy Miralem Pjanic, jedyny piłkarz, który pozostał w klubie z pierwszych zakupów Sabatiniego. Bośniak udzielił wywiadu dla *L'Equipe*.

- Rozwinąłem się bardzo pod wszystkim względami, od kiedy przybyłem. Mogę rozgrywać wiele spotkań w dużo mocniejszej lidze na poziomie taktycznym od francuskiej. Poprawianie się i rozwijanie blisko Francesco Tottiego i Daniele De Rossiego, dwóch wielkich graczy, dało mi dużo. Czuję się dobrze w Romie.

Kontrakt?

- Mam jeszcze dwa lata i nie jest to moment na rozmowy, będzie na to czas. W tej chwili koncentruję się tylko na jednej rzeczy: dania wszystkiego dla klubu. Chcę się odwdzińczyć trenerowi i kierownictwu za zaufanie, jakie mi dali.

Kwestia Lulica?

- Nigdy nie wypowiedziałem tych słów. Zostałem zraniony tą sytuacją.

Autor: abruzzo